

SPIS TREŚCI

GWIAZDY



Zbigniew Wodecki: Odszedł za wcześnie.....	3
Justyna Steczkowska: Zaskoczyła nie tylko fanów.....	4
Karolina Korwin-Piotrowska: Co teraz będzie maglowała?.....	6
Wywiad: Renata Pałys Podróże to moja pasja.....	8
Na salonach: Prezydent Francji i jego wielka miłość.....	20
Portret gwiazdy: Natalia Kukulska.....	24
Kalejdoskop: Skazani na sławę.....	44

WSPOMNIENIE CZAR

Zdarzyło się w lipcu.....	4
Tragedia sprzed lat: Barbara Brylka.....	10
Tak się rodziły gwiazdy: Tadeusz Łomnicki.....	14
Legends: Gina Lollobrigida.....	16
Poczet kabarearzy: Wiesław Michnikowski.....	18
Gwiazdy sprzed lat: Edward Hulewicz.....	46

ZDROWIE

Słońce jest zdrowe.....	26
Zawał – pierwsza pomoc.....	27

PSYCHOLOGIA

Pytania do eksperta.....	43
--------------------------	----

PRAWO, PIENIĄDZE

Bezpieczne kolonie i obozy.....	31
Dofinansowanie do urlopu.....	31

KUCHNIA

Tarta z malinami.....	28
Dania z grilla.....	29



ROZRYWKA

Opowiadanie: Żegnaj Misiu.....	38
Horoskop.....	39
Opowiadanie: Po latach.....	40
Krzyżówki.....	13, 23, 32, 33, 34, 35
Lektury na czasie.....	45



Zbigniew Wodecki

Odszedł za wcześnie

Był gigantem polskiej sceny rozrywkowej. Najpierw jako wykonawca przebojów „Zacznij od Bacha”, „Pszczółka Maja” czy „Chałupy Welcome to”, a później jako juror „Tańca z gwiazdami”. Darzyło go szacunkiem całe muzyczne środowisko. W 2015 roku wraz z grupą młodych muzyków z zespołu Mitch&Mitch nagrał reedycję swojej płyty „1976: A Space Odyssey”. Choć artysta miał wątpliwości, czy warto powracać z utworami, które nagrał prawie trzydzieści lat wcześniej, okazało się, że płyta przyniosła mu wielki sukces. Na koncerty Zbigniewa Wodeckiego i Mitch&Mitch przychodzili tłumy młodych ludzi. Nadal kochali go starsi fani. Znawcy

muzyki uważają, że był niezwykle utalentowany. Miał też ogromne poczucie humoru, dystans do siebie, lubił ludzi. Tym bardziej szokująca była wiadomość o jego śmierci. 5 maja artysta poddał się w prywatnym szpitalu rutynowej operacji wszczepienia bypass-ów. Trzy dni później doznał rozległego udaru, został przewieziony do państwowego szpitala. Przez dwa tygodnie tysiące fanów miały nadzieję, że wreszcie dotrą ze szpitala dobre wieści. Niestety, tak się nie stało. 22 maja media podały informację, że Zbigniew Wodecki zmarł. Była przy nim żona i troje dzieci. Artysta spoczął na krakowskim cmentarzu Rakowickim w Alei Zasłużonych.